

## UZASADNIENIE

### **WYROKU W CAŁOŚCI**

Decyzją z 24.11.2020 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. stwierdził, że P. A. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek M. G. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu w okresie od 7.10.2019 r. do 25.10.2019 r. oraz stwierdził, że podstawa wymiaru składek wynosi w październiku 2019 r. 7730 zł.

ZUS argumentował, że zawarta przez strony pisemna umowa nie była umową o dzieło, lecz umową starannego działania, mającą charakter umowy o świadczenie usług, a wolą stron nie było osiągnięcie konkretnego rezultatu i wykonanie dzieła, gdyż to nie wynik, ale określone działania były istotne dla jej realizacji przez P. A., z których to działań ubezpieczony był rozliczany przez płatnika składek. Jednocześnie ZUS stwierdził, że nie ma podstaw do objęcia P. A. ubezpieczeniem społecznym po 25.10.2019 r., ponieważ nie ma dowodów na zawarcie i wykonywanie przez ubezpieczonego na rzecz płatnika w późniejszym okresie umowy zlecenia, ani umowy o pracę.

/decyzja w aktach ZUS k. 157-162/

Uznając powyższą decyzję za krzywdzącą ubezpieczony P. A. wniósł od niej odwołanie żądając zmiany skarżonej decyzji poprzez ustalenie, że na podstawie zatrudnienia na umowę zlecenia u płatnika składek M. G. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w okresie od 7.10.2019 r. do 20.11.2019 r. Wyjaśnił, że również po 25.10.2019 r. wykonywał do 20.11.2019 r. na rzecz płatnika pracę na podstawie ustnej umowy zlecenia. Dodał, że zgodnie z umową zlecenia jego wynagrodzenie dziennie wynosiło 300 zł netto, wskazując, że w październiku 2019 r. jego wynagrodzenie za okres od 26.10.2019 r. do 31.10.2019 r., tj. za 5 dni roboczych, wynosiło 1500 zł netto, a w listopadzie 2019 r. za okres od 4.11.2019 r. do 20.11.2019 r., tj. za 15 dni roboczych, wynosiło 4500 zł netto. Podkreślił, że posiada faktury, z których wynika, że po 25.10.2019 r. osobiście pobierał materiały i wykonywał dalszą pracę na umowę zlecenia u płatnika do 20.11.2019 r., tj. do dnia, w którym uległ wypadkowi przy wykonywaniu pracy na rzecz płatnika. Dodał, że w Prokuraturze Ł. toczy się postępowanie w sprawie w/w wypadku przy pracy.

/odwołanie k. 3/

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując dotychczasowe stanowisko.

/odpowiedź na odwołanie k. 5/

Na rozprawie w dniu 15.04.2021 r. pełnomocnik wnioskodawcy poparł odwołanie i wniósł o przyznanie kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, jednocześnie oświadczając, że koszty te nie zostały opłacone ani w całości, ani w części.

Płatnik składek oświadczył, że nie zgadza się zarówno ze stanowiskiem wnioskodawcy, jak i ZUS-u, twierdząc, że od początku łączyła go z ubezpieczonym umowa o dzieło.

/e-prot. z 15.04.2021 r.: 00:01:20, 00:03:01/

W piśmie procesowym z 26.04.2021 r. (data nadania) pełnomocnik odwołującego poparł odwołanie argumentując, że ustna umowa łącząca wnioskodawcę z płatnikiem była klasyczną umową zlecenia.

/pismo pełnomocnika wnioskodawcy k. 67-68, koperta k. 76/

Na ostatnim terminie rozprawy 20.09.2021 r. pełnomocnik wnioskodawcy poparł odwołanie, jednocześnie oświadczając, że wnosi o ustalenie, że w drugim okresie pomiędzy stronami był stosunek pracy.

Natomiast zainteresowany płatnik wniósł o oddalenie odwołania, podnosząc, że strony łączyła umowa o dzieło.

/e-prot. z 20.09.2021 r.: 00:00:17, 00:04:44/

**Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Odwołujący się - P. A. jest z zawodu blacharzem dekarzem.

Płatnik składek - M. G. prowadzi własną działalność gospodarczą pod firmą 3D BUD M. G. z siedzibą w O., której głównym przedmiotem jest wykonywanie robót budowlano – remontowych.

/okoliczność niesporna/

W dniu 8.10.2019 r. płatnik składek zawarł umowę nr (...) z K. C. i D. M. na wykonanie remontu dachu parterowego budynku użytkowego usytuowanego na terenie nieruchomości przy ul. (...) w Ł. (przy chodniku). Termin rozpoczęcia prac uzgodniono na 8.10.2019 r., a zakończenia na 25.10.2019 r.

**/umowa w aktach ZUS k. 133-137, zeznania świadka L. W. k. 119-121, protokół wprowadzenia na budowę k. 129 akt ZUS, protokół odbioru robót k. 131 akt ZUS/**

Płatnik składek zawarł z odwołującym się P. A. pisemną umowę zlecenie na okres od 7.10.2019 r. do 25.10.2019 r., zgodnie z którą przedmiotem świadczenia wnioskodawcy było wykonanie na rzecz płatnika następujących czynności: naprawa kominów, obróbka blacharska, wymiana rynien oraz klejenie papy termozgrzewalnej na budynku przy ul. (...) w Ł.. Wynagrodzenie wnioskodawcy zostało ustalone na kwotę 7730 zł. **/okoliczności niesporne, a nadto kopia umowy zlecenia k. 29-30 akt ZUS/**

P. A. bezpośrednio przed zawarciem w/w umowy z płatnikiem był bezrobotny bez prawa do zasiłku. Do nawiązania współpracy doszło w ten sposób, że płatnik odpowiedział na ogłoszenie umieszczone przez odwołującego na stronie (...). Odwołującemu było obojętne, jaką umowę podpisze z płatnikiem. Zależało mu przede wszystkim na tym, żeby mieć źródło dochodów.

Pisemną umowę zlecenia sporządził na gotowym druku płatnik składek, a następnie przedstawił ją do podpisania wnioskodawcy. Przed podpisaniem tej umowy wnioskodawca i płatnik nie rozmawiali na temat oskładkowania, czy zaliczenia okresu zatrudnienia do stażu emerytalnego skarżącego.

**/zeznania wnioskodawcy e-prot. z 15.04.2021 r.: 00:05:04-00:24:53 w zw. z e-prot. z 20.09.2021r.:0:03:23, zeznania świadka B. A. e-prot. z 10.06.2021 r.: 00:06:54-00:21:09, zeznania płatnika e-prot. z 15.04.2021 r.: 00:28:50-00:40:45 w zw. z e-prot. z 20.09.2021 r.:00:04:10, umowa k. 29-30 akt ZUS/**

Wnioskodawca wykonał na rzecz płatnika prace wynikające z pisemnej umowy zlecenia w budynku przy ul. (...) w Ł.. Był to budynek parterowy ze strychem. Odwołujący do wykonania tych prac używał własnych narzędzi, natomiast materiały zapewnił płatnik. Wnioskodawca miał własną linę, żeby się zabezpieczyć przy wykonywaniu prac przy rynnach.

**/zeznania wnioskodawcy e-prot. z 15.04.2021 r.: 00:05:04-00:24:53 w zw. z e-prot. z 20.09.2021r.:0:03:23/**

W dniu 25.10.2019 r. płatnik składek dokonał z inwestorem protokolarnego odbioru wykonanych robót i przekazania do użytku budynku przy ul. (...) w Ł..

**/protokół wprowadzenia na budowę k. 129 akt ZUS, protokół odbioru robót k. 131 akt ZUS /**

Płatnik wypłacił wnioskodawcy za wykonanie pisemnej umowy zlecenia umówione wynagrodzenie w gotówce 7730 zł. Płatnikowi nie zależało na wystawieniu faktur wnioskodawcy.

***/okoliczności niesporne, a nadto zeznania płatnika e-prot. z 15.04.2021 r.: 00:28:50-00:40:45 w zw. z e-prot. z 20.09.2021 r.:00:04:10/.***

Następnie płatnik składek i wnioskodawca zawarli ustną umowę zlecenia na dalszy okres po 25.10.2019 r., na podstawie której odwołujący miał od 26.10.2019 r. wykonać kolejne prace remontowe w budynku przy ul. (...) w Ł., polegające na montażu płyt karton – gips w pomieszczeniach budynku, wykonaniu prac malarskich wewnątrz budynku, naprawie elewacji zewnętrznej. Strony ustaliły wynagrodzenie wnioskodawcy według stawki dziennej w wysokości 300 zł za każdy dzień roboczy. Początkowo kolejna umowa miała trwać 2 tygodnie, ale przedłużające się prace wykonywane przez wnioskodawcę spowodowały, że umowa ta trwała dłużej. Zgodnie z w/w ustną umową, wnioskodawca od 26.10.2019 r. wykonał remont dachu dobudówki, następnie wykonywał poprawki wewnątrz w/w budynku, a później wykonywał na zewnątrz pracę przy elewacji tego budynku. Wnioskodawca nie miał ustalonych godzin pracy u płatnika składek. Płatnik nie rozliczał z czasu pracy wnioskodawcy, ani nie ponaglał odwołującego by ten skończył szybciej zlecone mu do wykonania prace. Płatnikowi zależało jedynie na tym, aby wnioskodawca wykonał umówione prace. Płatnik nie kierował pracami wnioskodawcy.

***/zeznania wnioskodawcy e-prot. z 15.04.2021 r.: w zw. z e-prot. z 20.09.2021r.:0:03:23, zeznania świadka B. A. e-prot. z 10.06.2021 r.: 00:06:54-00:21:09, zeznania świadka A. A. e-prot. z 10.06.2021 r.: 00:22:00-00:27:02, zeznania świadka E. W. k. 114-116, zeznania płatnika e-prot. z 15.04.2021 r.: 00:28:50-00:40:45 w zw. z e-prot. z 20.09.2021 r.:00:04:10/***

Przed zawarciem ustnej umowy zlecenia wnioskodawca i płatnik nie prowadzili żadnych rozmów na temat zawarcia umowy o dzieło.

***/zeznania wnioskodawcy e-prot. z 15.04.2021 r.: 00:05:04-00:24:53 w zw. z e-prot. z 20.09.2021r.:0:03:23/***

W czasie trwania pisemnej a następnie ustnej umowy zlecenia wnioskodawca otrzymywał od płatnika pieniądze na zakup materiałów potrzebnych do wykonania zleconych prac. Odwołujący dokonał takich zakupów w dniach 8.10.2019 r., 22.10.2019 r., 25.10.2019 r., 30.10.2019 r., za które faktury zostały wystawione na płatnika. Wnioskodawca robił te zakupy ponieważ miał samochód dostawczy. Żadne dokumenty w związku z dokonywaniem przez wnioskodawcę dla płatnika zakupów nie zostały sporządzone.

***/faktury k. 4, zeznania wnioskodawcy e-prot. z 15.04.2021 r.: 00:05:04-00:24:53 w zw. z e-prot. z 20.09.2021r.:0:03:23/***

W dniu 20.11.2019 r. wnioskodawca podczas wykonywania prac przy elewacji budynku przy ul. (...) w Ł. uległ wypadkowi spadając z rusztowania typu (...) (wewnątrz słupka rusztowania) w wyniku czego doznał skomplikowanego złamania nogi.

W/w rusztowanie nie należało do wnioskodawcy. Zostało złożone przy ścianie budynku przy ul. (...) w Ł. przez osoby, którym płatnik powierzył wykonanie tych czynności.

Przy wypadku w dn. 20.11.2019 r., któremu uległ wnioskodawca, obecni byli płatnik, inwestorka - L. W. oraz jej syn E. W..

Po wypadku wnioskodawca zadzwonił po córkę, która powiadomiła telefonicznie o tym zdarzeniu także żonę wnioskodawcy. Gdy żona i córka wnioskodawcy przyjechały na miejsce zdarzenia, wnioskodawca siedział wewnątrz budynku na krześle i miał obłożoną stopę lodem. Żona wnioskodawcy spytała wówczas dlaczego nikt nie zadzwonił

na pogotowie, ale nie uzyskała od żadnej z obecnych osób odpowiedzi. Następnie żona i córka wnioskodawcy zawiozły odwołującego na pogotowie przy ul. (...) w Ł., skąd odwołujący został odtransportowany karetką do szpitala.

***/zeznania wnioskodawcy e-prot. z 15.04.2021 r.: 00:05:04-00:24:53 w zw. z e-prot. z 20.09.2021r.:0:03:23, zeznania świadka B. A. e-prot. z 10.06.2021 r.: 00:06:54-00:21:09, zeznania świadka A. A. e-prot. z 10.06.2021 r.: 00:22:00-00:27:02, zeznania świadka E. W. k. 114-116, zeznania świadka L. W. k. 119-121, zeznania płatnika e-prot. z 15.04.2021 r.: 00:28:50-00:40:45 w zw. z e-prot. z 20.09.2021 r.:00:04:10, dokumentacja medyczna k. 35- 36, 39, zdjęcia k. 69-75/***

Płatnik wypłacił wnioskodawcy za dzień, w którym miał miejsce wypadek jedynie pół dniówki.

***/zeznania wnioskodawcy e-prot. z 15.04.2021 r.: 00:05:04-00:24:53 w zw. z e-prot. z 20.09.2021r.:0:03:23, zeznania świadka B. A. e-prot. z 10.06.2021 r.: 00:06:54-00:21:09/***

W trakcie trwania ustnej umowy zlecenia płatnik wypłacał wnioskodawcy wynagrodzenie raz w tygodniu według umówionej stawki dziennej w wysokości 300 zł pomnożonej przez ilość przepracowanych dni. Płatnik na podstawie ustnej umowy wypłacił wnioskodawcy łącznie kwotę 5400 zł za wykonane przez skarżącego prace remontowe w okresie od 26.10.2019 r. do 20.11.2019 r.

***/zeznania wnioskodawcy e-prot. z 15.04.2021 r.: w zw. z e-prot. z 20.09.2021r.:0:03:23, zeznania świadka B. A. e-prot. z 10.06.2021 r.: 00:06:54-00:21:09, zeznania płatnika e-prot. z 15.04.2021 r.: 00:28:50-00:40:45 w zw. z e-prot. z 20.09.2021 r.:00:04:10/***

Płatnik składek zgłosił wnioskodawcę do ubezpieczeń społecznych z tytułu pierwszej pisemnej umowy zlecenia dopiero po wypadku powoda z dnia 20.11.2019 r.

***/zeznania płatnika e-prot. z 15.04.2021 r.: 00:28:50-00:40:45 w zw. z e-prot. z 20.09.2021 r.:00:04:10/***

Płatnik składek odprowadził za wnioskodawcę składki na ubezpieczenia społeczne tylko z tytułu w/w pisemnej umowy zlecenia.

***/okoliczność niesporna, a nadto zeznania wnioskodawcy e-prot. z 15.04.2021 r.: 00:05:04-00:24:53 w zw. z e-prot. z 20.09.2021r.:0:03:23***

Płatnik składek nie zgłosił wnioskodawcy do ubezpieczeń społecznych z tytułu kolejnej ustnej umowy zlecenia od 26.10.2019 r., ani nie rozliczył i nie odprowadził należnych z tego tytułu składek.

*/okoliczności niesporne/*

W postępowaniu przeprowadzonym przez PIP ustalono, że wnioskodawca zawarł z płatnikiem w listopadzie 2019 r. ustną umowę zlecenia, na podstawie której M. G. powierzył wnioskodawcy wykonanie prac elewacyjnych z dostarczonego i ustawionego przez zleceniodawcę rusztowania (...), które nie spełniało wymagań bezpieczeństwa pracy podczas wykonywania robót budowlanych. W postępowaniu PIP ustalono, że charakter pracy wykonywanej w listopadzie 2019 r. przez wnioskodawcę wskazuje, że zarówno pisemna jak i ustna umowa zawarta przez strony, były umowami podlegającymi oskładkowaniu. W ocenie inspektora PIP niezgłoszenie faktu zatrudnienia P. A. do ubezpieczenia społecznego przez płatnika z tytułu tych umów, należy uznać za rażące, w szczególności w sytuacji, gdy pracujący został poszkodowany w wypadku przy pracy, który skutkował wielomiesięczną niezdolnością do pracy, gdyż brak potwierzonego ubezpieczenia wypadkowego istotnie utrudnia poszkodowanemu dochodzenie świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

*/notatka służbowa k. 18 – 21/*

W sprawie wypadku z dnia 20.11.2019 r., któremu uległ wnioskodawca w trakcie wykonywania drugiej ustnej umowy zawartej z płatnikiem składek aktualnie toczy się postępowanie karne.

***/okoliczność niesporna, a nadto przyznana przez wnioskodawcę w odwołaniu k. 3, zeznania płatnika e-prot. z 15.04.2021 r.: 00:28:50-00:40:45 w zw. z e-prot. z 20.09.2021 r.:00:04:10/***

Powyższy stan faktyczny został w całości odtworzony na podstawie powołanych dokumentów oraz zeznań świadków, a częściowo również zeznań wnioskodawcy i płatnika składek, a mianowicie w takim zakresie w jakim zeznania te okazały się koherentne z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym. W istocie spór dotyczył oceny prawnej umów, które łączyły strony w badanym okresie, co stało się przedmiotem analizy prawnej w dalszej części niniejszego uzasadnienia.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje***

Odwołanie skutkuje zmianą zaskarżonej decyzji, w zakresie w jakim dotyczyło ustalenia podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy zlecenia w okresie od 26.10.2019 r. do 20.11.2019 r. oraz ustalenia podstawy wymiaru składek w tym okresie, natomiast w zakresie w jakim dotyczyło ustalenia, że w tym okresie strony łączył stosunek pracy podlega oddaleniu.

W pierwszej kolejności wobec wysuwanych przez płatnika zarzutów, jakoby strony były związane w badanym okresie umowami o dzieło, nie zaś umowami zlecenia, Sąd zważył, że stosownie do treści art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tj. Dz. U. z 2021 r., poz. 423) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej były osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej „zleceniobiorcami”, oraz osobami z nimi współpracującymi, z zastrzeżeniem ust. 4. Natomiast zgodnie z art. 12 ust. 1 wskazanej wyżej ustawy, obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegały osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym.

Obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym nie podlegała natomiast osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o dzieło.

Z mocy art. 13 pkt. 2 w/w ustawy zleceniobiorcy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu podlegają od dnia oznaczonego w umowie, jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

Stosownie do art. 36 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych każda osoba objęta obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowym podlega zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych. Obowiązkiem płatnika składek – z mocy art. 46 ust. 1 i art. 47 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych – jest obliczanie, rozliczanie i opłacanie należnych składek za każdy miesiąc kalendarzowy oraz przysyłanie w wyznaczonym terminie deklarację rozliczeniową, imienne raporty miesięczne oraz opłacanie składek za dany miesiąc.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 i 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 (to jest przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu umowy agencyjnej lub umowy zlecenia), jeżeli w umowie określono odpłatność za jej wykonywanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie. Natomiast art. 20 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych stanowi, iż podstawę wymiaru składek ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe, z zastrzeżeniem ust. 2.

Zgodnie z art.81 ust.1, 5, 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (tekst jednolity Dz.U. z 2017 roku, poz.1938) do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne osób zatrudnionych na podstawie umowy o świadczenie usług, stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe tych osób, bez stosowania ograniczeń o których mowa w art.19 ust.1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Jakkolwiek w polskim prawie obowiązuje zasada swobody zawierania umów, to jednak w postępowaniu przed Sądem dopuszczalne jest badanie rzeczywistego charakteru prawnego łączącej strony umowy. W szczególności Sąd ma obowiązek badać, czy dane postanowienia zawarte w umowie, czy też okoliczności związane z jej wykonywaniem nie wskazują, że strony zawierając danego rodzaju umowę nie wykroczyły poza granice swobody kontraktowej wyznaczone zgodnie z art. 353 [1] k.c. m.in. przez kryteria właściwości – natury stosunku prawnego wynikającego z zawartej umowy.

W tej sytuacji najistotniejszym zadaniem Sądu okazała się ocena rzeczywistego charakteru czynności wykonywanych przez zainteresowanego na rzecz płatnika i ustalenie, czy wykonał on określone „dzieło”, czy też tylko świadczył na jego rzecz usługi, o charakterze zbliżonym do zlecenia.

Dokonując oceny obu zawartych przez płatnika umów z wnioskodawcą w kontekście ustalenia czy były to umowy zlecenia, czy też umowy o dzieło, należy wskazać, że zarówno umowa zlecenia, jak i umowa o dzieło to podstawowe kontrakty usługowe, konkurencyjne w stosunku do umowy o pracę. Różnica między tymi dwoma rodzajami umów jest dla podmiotów zatrudniających bardzo istotna, bowiem wiąże się z różnymi konsekwencjami prawnymi, a także finansowymi. I tak np. podczas, gdy umowy o dzieło rodzą określone obowiązki z punktu widzenia ubezpieczeń społecznych odnośnie naliczania i odprowadzania składek ubezpieczeniowych tylko wówczas, gdy są zawierane z własnymi pracownikami, to umowy zlecenia pociągają za sobą skutki ubezpieczeniowe bez względu na to, z kim są zawierane - z własnym pracownikiem, czy z osobą z zewnątrz (art.6 ust.1 punkt 4 ww. ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Zatem jeśli dana umowa zostanie błędnie uznana nie za umowę o dzieło, ale za umowę zlecenia, to naliczenie w stosunku do niej składek na ubezpieczenia społeczne będzie niedozwolone, podobnie jak brak naliczenia składek w przypadku umowy zlecenia, która niewłaściwie została zakwalifikowana jako umowa o dzieło.

Stosownie do treści art.734 §1 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Zgodnie z treścią przepisu art.750 k.c. do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Ma to miejsce wtedy, gdy przedmiotem umowy jest dokonywanie czynności faktycznych, natomiast umowa taka nie jest unormowana w przepisach dotyczących innych umów np. agencyjnej, komisji itp. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 8 października 2013 r., III AUa 401/13 Lex nr 1386066)

Zgodnie zaś z treścią art.627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia.

Umowę o dzieło zalicza się do kategorii „umów rezultatu” i przeciwstawia umowie zlecenia - jako „umowie o staranne wykonanie usługi”. W odróżnieniu od umowy zlecenia, umowa o dzieło wymaga, by starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu.

Celem umowy o dzieło nie jest czynność (samo działanie) lub zaniechanie, które przy zachowaniu określonej staranności prowadzić ma do określonego w umowie rezultatu, lecz samo osiągnięcie tego rezultatu, pozostające poza zakresem obowiązków świadczącego. Przy umowie o dzieło chodzi o coś więcej, o osiągnięcie określonego rezultatu, niezależnie od rodzaju i intensywności świadczonej w tym celu pracy i staranności. Odpowiedzialność przyjmującego zamówienie, w wypadku nieosiągnięcia celu umowy, jest więc odpowiedzialnością za nieosiągnięcie określonego rezultatu, a nie za brak należytej staranności. Przedmiotem umowy o dzieło, w ujęciu Kodeksu cywilnego, jest więc przyszły, z góry określony, samoistny, materialny lub niematerialny, lecz obiektywnie osiągalny i w danych warunkach pewny rezultat pracy i umiejętności przyjmującego zamówienie, którego charakter nie

wyklucza możliwości zastosowania przepisów o rękojmi za wady. Wymaga podkreślenia, że przedstawiony zespół cech konstytutywnych występować musi łącznie (A. Brzozowski /w:/ System prawa prywatnego, Prawo zobowiązań – część szczegółowa, Tom 7, wydanie 3, pod red. J. Rajskiego, Wydawnictwo C.H. Beck - Instytut Nauk Prawnych PAN, Warszawa 2011, s. 390-391).

Tymczasem umowa zlecenia takiego rezultatu - jako koniecznego do osiągnięcia - nie akcentuje. Elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia nie jest zatem wynik, lecz starania podejmowane w celu osiągnięcia tego wyniku (wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 21 grudnia 1993 r. III AUr 357/93; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 26 stycznia 2006 r. III AUa 1700/05; wyrok Sądu Najwyższego z 13 marca 1967 r., I CR 500/66).

Dokonując kwalifikacji konkretnej umowy należy w pierwszej kolejności badać, czy świadczenie będące przedmiotem zobowiązania ma cechy dzieła. Dzieło stanowi zawsze zjawisko przyszłe, jest czymś, co w chwili zawarcia umowy nie istnieje, lecz ma dopiero powstać w jakiejś określonej przyszłości. Rezultat, na jaki umawiają się strony, musi być z góry określony i może przyjmować zarówno postać materialną jak i niematerialną. Cechą konstytutywną umowy o dzieło jest, aby rezultat ten był obiektywnie osiągalny i w konkretnych warunkach pewny. Dzieło musi mieć indywidualny charakter i odpowiadać osobistym potrzebom zamawiającego. Podkreślenia także wymaga, że celem umowy o dzieło nie jest czynność (samo działanie lub zaniechanie), która przy zachowaniu należytej staranności prowadzić ma do określonego w umowie rezultatu, lecz samo osiągnięcie tego rezultatu. W umowie o dzieło chodzi zawsze o osiągnięcie umówionego rezultatu, niezależnie od rodzaju i intensywności świadczonej w tym celu pracy i staranności.

W umowie zlecenia można zaś wskazać rezultat, który powinien być osiągnięty, a podejmujący zlecenie powinien podejmować starania by go osiągnąć. Jednak w odniesieniu do umowy zlecenia po pierwsze nie da się określić zamierzonego rezultatu w sposób pewny, a po drugie nie sposób przewidzieć, w jakim stopniu zostałby on osiągnięty.

W odróżnieniu od umowy zlecenia, umowa o dzieło wymaga, by starania przyjmującego zamówienia doprowadziły do konkretnego, w przyszłości, indywidualnie oznaczonego rezultatu. Umowa zlecenia nie akcentuje tego rezultatu, jako koniecznego do osiągnięcia, nie wynik zatem (jak w umowie o dzieło), lecz starania w celu osiągnięcia tego wyniku, są elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia, to jest przedmiotem istotnym (wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 21 grudnia 1993 r., III AUr 357/93).

Z umową rezultatu mamy do czynienia wtedy, gdy spełnienie świadczenia przez dłużnika polega na doprowadzeniu do określonego efektu. W tego typu umowach jedynie taki stan będzie uznany za wykonanie zobowiązania. Z kolei z umową starannego działania jest związany obowiązek dłużnika działania w sposób sumienny w kierunku osiągnięcia danego rezultatu, przy czym już samo sumienne działanie jest spełnieniem świadczenia, niezależnie czy ostatecznie zostanie osiągnięty zamierzony rezultat czy nie.

Ponadto wskazać należy, że umowa o dzieło nie polega na wykonywaniu powtarzalnych czynności (wyrok Sądu Najwyższego z 26 marca 2013 r. II UK LEX 1341964), ale na osiągnięciu określonego rezultatu. Szereg kolejnych czynności, które składają się na zorganizowany cykl produkcyjny, nawet jeśli prowadzi do wymiernego efektu, nie może być rozumiany jako jednorazowy rezultat i kwalifikowany jako realizacja umowy o dzieło.

Sąd Okręgowy pragnie podkreślić, że – na zasadach wynikających z Kodeksu cywilnego (art. 471 k.c.) - wykonujący usługę również odpowiada za należyte wykonanie zobowiązania. Sam fakt więc, że zleceniodawca przeprowadza kontrolę jakości wykonania usługi (innymi słowy bada zachowanie przez usługodawcę należytej staranności) nie stanowi o tym, że czynność taka stanowi sprawdzian umówionego rezultatu na istnienie wad fizycznych i przemawia za zakwalifikowaniem umowy jako umowa o dzieło.

Nadzór nad wykonywaniem czynności przewidzianych umową, oraz określenie miejsca i sposobu pracy typowe są raczej dla umowy o świadczenie usług, gdzie liczy się bieżąca staranność pracy i wykonywanie poszczególnych czynności zgodnie ze wskazaniami kontrahenta i w sposób przez niego oznaczony, nie zaś dla umowy o dzieło, gdzie

liczy się jedynie rezultat w postaci wykonanego dzieła. W przypadku umowy o dzieło występuje większa swoboda organizacyjna wytwórcy.

Sąd miał przy tym na uwadze, że w sprawach o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym, w których organ rentowy kwestionuje prawidłowość zawarcia umowy o dzieło, zasada swobody umów wyrażona w art.353<sup>1</sup> k.c. nie może zniwelować zasady podlegania ubezpieczeniu społecznemu, bowiem ta ostatnia należy do norm o charakterze ius cogens (wyrok Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2017 r., II UK 518/15, Lex nr 2209108). Oznacza to też, że w powyższym kontekście decydującej wagi nie można przypisać treści oświadczeń woli stron, zwłaszcza że sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych są sprawami cywilnymi w ujęciu formalnym (art.1 k.p.c.). Aspekt oświadczenia woli, w przypadku ustalania podlegania ubezpieczeniu społecznemu, należy traktować jako jeden z czynników równorzędnych branych pod uwagę w tym procesie.

O tym jaki stosunek w rzeczywistości łączy strony rozstrzygają warunki, na jakich świadczenie jest wykonywane, a nie sama nazwa umowy, czy nawet wola stron, która podlega ograniczeniom wynikającym właśnie z treści art. 353<sup>1</sup> k.c.

W realiach niniejszej sprawy wskazać należy, że treścią zobowiązania odwołującego zarówno w przypadku pisemnej, jak ustnej umowy nie był określony konkretny wynik odpowiadający pewnym z góry ustalonym warunkom, lecz samo podjęcie i wykonywanie z należyta starannością określonych czynności o charakterze budowlano – remontowym.

Sąd uznał, że całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego pozwala na jednoznaczne ustalenia, że także po 25.10.2019 r. aż do dnia 20.11.2019 r., kiedy wnioskodawca uległ wypadkowi w trakcie prac przy elewacji budynku przy ul. (...) w Ł., strony łączyła ustna umowa zlecenia, a odwołujący rzeczywiście wykonywał na podstawie tej umowy dalsze czynności remontowo – budowlane w w/w budynku, a także, że płatnik składek wypłacił wnioskodawcy za okres od 26.10.2019 r. do 20.11.2019 r. wynagrodzenie w łącznej wysokości 5400 zł, zgodnie z umówioną ustnie przez strony tej umowy stawką dziennego wynagrodzenia wnioskodawcy za każdy faktycznie przepracowany dzień w wysokości 300 zł.

Sam fakt rzeczywistego wykonywania przez wnioskodawcę czynności remontowych w w/w budynku przy ul. (...) także po 25.10.2019 r. potwierdzili wszyscy świadkowie.

Ostatecznie również płatnik w toku n/n postępowania przyznał przed Sądem, że faktycznie zawarł z wnioskodawcą na dalszy okres po 25.10.2019 r. ustną umowę na wykonanie dalszych prac remontowych w tym budynku.

Ponadto fakt wykonywania przez wnioskodawcę dalszych prac remontowych potwierdzają też złożone przez wnioskodawcę do akt sprawy faktury wystawione na płatnika za zakup materiałów potrzebnych do wykonania prac po 25.10.2019 r., a także zdjęcia wykonane przez wnioskodawcę, które zalegają w aktach ZUS-owskich i w aktach n/n sprawy.

Sama okoliczność wypadku wnioskodawcy nie była sporna, a nadto została potwierdzona złożoną do akt dokumentacją medyczną wnioskodawcy, a także zeznaniami wszystkich świadków.

Jednocześnie Sąd miał na uwadze, że nie potwierdziła się pierwotna wersja płatnika, że rusztowanie, z którego upadł wnioskodawca należało do odwołującego, co zresztą wynika wprost z zeznań samego płatnika (e-prot. z 15.04.2021 r.: 00:40:45).

Zdaniem Sądu nie została wykazana forsowana przez płatnika wersja, że obie łączące go z wnioskodawcą umowy cywilnoprawne były umowami o dzieło.

Po pierwsze, przeczy takiej wersji bezsporna okoliczność, że płatnik sam sporządził pierwszą pisemną umowę jako umowę zlecenie wykorzystując do tego gotowy formularz i przedstawił ją do podpisania wnioskodawcy tym bardziej, że płatnik wprost zeznał „ja dałem mu taką umowę na jaką się zgodziliśmy” (e-prot. z 15.04.2021 r.: 00:28:50). Ze



zgodnych zeznań płatnika i odwołującego wynika przy tym, że wnioskodawca w żaden sposób nie wywierał na płatnika presji na podstawie jakiego typu umowy zostanie zatrudniony.

Przed wszystkim jednak Sąd zważył, że analiza treści pisemnej umowy wskazuje, że sposób w jaki określono na czym ma polegać świadczenie wnioskodawcy nie pozostawia żadnych wątpliwości. Tak samo, zdaniem Sądu, należy też ocenić drugą ustną umowę zawartą przez strony po 25.10.2019 r. Podkreślić należy, że płatnik - pomimo początkowo przeciwnych twierdzeń, ostatecznie przyznał, że zawarł z wnioskodawcą ustną umowę, ale twierdził, że to również była umowa o dzieło (e-prot. z 15.04.2021 r.: 00:32:26).

Wersja płatnika nie zasługuje na wiarę, albowiem materiał dowodowy sposób przytłaczający wskazuje, że strony określiły rodzaj czynności i czas przez jaki miały te czynności trwać oraz wysokość wynagrodzenia.

Co istotne, płatnik nie przedstawił dowodów wskazujących na okoliczność, że prace wykonywane przez wnioskodawcę na podstawie obu tych umów wykaczały poza klasycznie rozumianą usługę.

Przeciwnie, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy przemawiał za uznaniem, że odwołujący nie wytwarzał dzieł w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego. W świetle dostępnych dowodów Sąd uznał, że zarówno pierwsza pisemna, jak i druga ustna umowa były jedynie umowami starannego działania, a wnioskodawca wykonywał na ich podstawie czynności ciągle i powtarzalne, co jest cechą charakterystyczną dla umowy zlecenia.

Płatnik zeznał też, że dokonał zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych wnioskodawcy po wypadku z tytułu pierwszej pisemnej umowy zlecenia, co również pośrednio potwierdza, że rzeczywistą wolą stron było zawarcie umowy zlecenia. Z materiału dowodowego wynika także, że płatnik odprowadził składki na ubezpieczenia społeczne za wnioskodawcę tylko z tytułu pierwszej umowy zlecenia.

Z zeznań wnioskodawcy i płatnika wynika, że po zakończeniu pierwszej umowy strony nie prowadziły żadnych rozmów na temat tego, że kolejna ustna umowa będzie umową o dzieło, a jedynie, że wnioskodawca wykona pozostałe prace remontowe w budynku przy ul. (...) w Ł., co świadczy zdaniem Sądu, że zgodnym zamiarem stron było zawarcie kolejnej umowy zlecenia. Z zeznań płatnika wynika również, że pierwotnie ustna umowa miała trwać 2 tygodnie, a czas jej trwania uległ przedłużeniu z uwagi na to, że przedłużyło się wykonywanie przez wnioskodawcę dalszych prac remontowych w budynku przy ul. (...) w Ł..

Nie ma także wątpliwości, że sposób w jaki zostało ustalone w ustnej umowie wynagrodzenie odwołującego wyklucza przyjęcie, że była to umowa o dzieło. Strony nie umówiły się bowiem na wynagrodzenie ryczałtowe czy kosztorysowe, ale ustaliły, że będzie ono wyliczane zgodnie ze stawką dzienną w wysokości 300 zł za każdy faktycznie przepracowany dzień roboczy przez wnioskodawcę.

W ocenie Sądu Okręgowego, przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że rzeczywistą wolą stron odnośnie obu przedmiotowych umów było świadczenie usług, a nie wykonanie dzieła, gdyż to nie wynik, ale określone działania były istotne dla realizacji umów i z tych też działań wnioskodawca był rozliczany. Strony w żadnej z badanych umów nie określały konkretnych cech jakim powinien odpowiadać rezultat pracy wnioskodawcy. Nie podawano żadnych szczegółów, które pozwoliły ocenić zgodność efektu pracy z zamówieniem, co jest niezbędne w przypadku umowy o dzieło, której istotę stanowi konkretny wytwór. Jest to charakterystyczne natomiast dla umowy o świadczenie usług, a niedopuszczalne przy umowie o dzieło.

Poza tym nie sposób nie zauważyć, że płatnik zeznał, że dopiero po wypadku wnioskodawcy z 20.11.2021 r. zaczął analizować jakiego rodzaju umowę cywilnoprawną zawarł z odwołującym, co zdaniem Sądu wskazuje na faktyczne motywy płatnika, którymi kierował się forsując w toku niniejszego postępowania wersję o zawarciu z wnioskodawcą umów o dzieło. Z sekwencji wydarzeń jaka miała miejsce w realiach badanej sprawy wynika jednak, że zgodną wolą stron było zawarcie umów zlecenia, natomiast aktualne twierdzenia płatnika o tym, że były to umowy o dzieło, są jedynie linią obrony, ponieważ płatnik zdał sobie sprawę z tego, że w przypadku przyjęcia, że strony łączyły umowy zlecenia nie tylko obciążać będzie płatnika obowiązek składkowy, ale też, że możliwym jest, iż w grę wejdzie dodatkowo

ewentualna odpowiedzialność płatnika za skutki wypadku z 20.11.2019 r., któremu uległ powód. W sprawie wypadku z 20.11.2019 r., któremu uległ wnioskodawca toczy się bowiem aktualnie postępowanie karne.

Ponadto Sąd nie stracił z pola widzenia, że w sprawie skargi P. A. toczyło się postępowanie prowadzone przez PIP, w którym ustalono, że strony łączyła nie tylko pisemna umowa zlecenia, ale i ustna, a także, że obie te umowy stanowiły tytuł do objęcia wnioskodawcy obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym, a brak zgłoszenia odwołującego do ubezpieczeń społecznych przez płatnika z tytułu tych umów stanowił rażące naruszenie prawa, zwłaszcza, że wnioskodawca uległ wypadkowi przy wykonywaniu drugiej z tych umów w dniu 20.11.2019 r.

Wobec powyższego Sąd w pkt 1 na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że P. A. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek M. G. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu w okresie od 7 października 2019 roku do 25 października 2019 roku oraz od 26 października 2019 roku do 20 listopada 2019 roku, i jednocześnie w punkcie 2 wyroku ustalił, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w tytułu umowy zlecenia zawartej od 26 października 2019 roku do 20 listopada 2019 roku wynosi 5400 zł.

W efekcie powyższych rozważań Sąd Okręgowy uznał, że nie jest zasadne twierdzenie odwołującego, że łączył go z płatnikiem stosunek pracy w okresie od 26.10.2019 r. do 20.11.2019 r.

O uznaniu stosunku łączącego strony za stosunek pracy rozstrzygają przepisy prawa pracy. Według art. 22 § 1 K.p., przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

W § 1<sup>1</sup> art. 22 kp postanowiono zaś, że zatrudnienie w warunkach określonych w § 1 jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy, bez względu na nazwę zawartej przez strony umowy.

Przepisy prawa pracy nie definiują umowy o pracę. Brak wskazania w normie prawnej elementów przedmiotowo istotnych tej czynności prawnej powoduje, że do jej kwalifikacji nie można stosować metody kwalifikacyjnej (jak przy umowach nazwanych prawa cywilnego). Umowa o pracę jest dwustronna czynnością prawną kwalifikowaną prawnie metodą typologiczną. Metoda ta polega na porównaniu cech właściwych dla określonego typu umowy z występującymi w umowie kwalifikowanej i w oparciu o ich nasilenie ustalenia rodzaju. Również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28.10.1998 r. I PKN 404/98 (opublikowanym w systemie legalis do art. 22) ponownie przedstawił wykładnie, według której jeżeli umowa wskazuje cechy dla umowy o pracę i umowy prawa cywilnego z jednakowym nasileniem, o jej typie (rodzaju) decyduje zgodny zamiar stron i cel umowy, który może być wyrażony także w nazwie umowy, a przy kwalifikacji prawnej umowy należy uwzględnić okoliczności istniejące w chwili jej zawierania. Natomiast w wyroku z dnia 05.09.1997 r. I PKN 229/97 (opublikowanym w liście orzeczeń systemu L. do art. 22) Sąd Najwyższy stwierdził, że nie można zakładać, że strony mając pełną zdolność do czynności prawnych miały zawrzeć umowę o innej treści (umowę o pracę niż tę, którą zawarły).

Decydujące dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy dowody wskazywały na zgodną wolę stron nawiązania nie stosunku pracy, lecz cywilnoprawnych umów zleceń, także w przypadku ustnej umowy zlecenia zawartej w okresie od 26.10.2019 r. do 20.11.2019 r.

Należy podkreślić, że zatrudnienie nie musi mieć charakteru pracowniczego. Przepis art. 22 kp dotyczy istotnych cech stosunku pracy, lecz w żaden sposób nie pozbawia stron swobody decydowania o treści i charakteru łączącego je stosunku prawnego. Praca może być świadczona także na podstawie umowy cywilnoprawnej. Powyższy przepis nie daje podstaw do uznania każdej pracy jako świadczonej w ramach stosunku pracy. Dlatego też nie można, przy braku dostatecznych dowodów dowolnie zakładać, że praca świadczona jest w ramach umowy o pracę, a nie w ramach zawartej między stronami umowy prawa cywilnego (wyrok z dnia 04.02.1998 r. II UKN 488/97, OSN 1999, nr 2, poz. 68)

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy należy stwierdzić, że postępowanie dowodowe jednoznacznie i bezspornie wykazało, że zamiarem stron było zawarcie w obu przypadkach umowy zlecenia, w tym także po dniu 25.10.2019 r. Zdaniem Sądu powód był w pełni świadomy i wiedział, że po 25.10.2019 r. wykonywał pozostałe prace remontowe w tym samym budynku, na podstawie kolejnej, tym razem ustnej umowy zlecenia, w której jego wynagrodzenie było określone według dziennej stawki za faktycznie przepracowane dni robocze. Wnioskodawca zeznał, że wykonywał tę umowę wykorzystując własne narzędzia. Ponadto z przeprowadzonych dowodów, w tym zeznań płatnika, wynika, że odwołujący nie był rozliczany z czasu pracy przez płatnika, który na bieżąco nie kierował pracami wnioskodawcy.

Nie sposób nie zauważyć, że w samym odwołaniu powód podał, że zawarł z płatnikiem umowę zlecenia i aż do czasu ostatniej rozprawy popierał taką właśnie wersję, nawet, gdy miał już ustanowionego profesjonalnego pełnomocnika, który wręcz eksponował powyższe w złożonych pismach procesowych podkreślając, że była to klasyczna umowa o świadczenie usługi.

Jednocześnie Sąd stwierdził, że nie ma żadnych wiarygodnych dowodów na istnienie pomiędzy stronami stosunku pracy. Z zeznań wnioskodawcy wprost wynika, że odwołujący nie rozmawiał z płatnikiem na temat zatrudnienia na umowę o pracę, ani nie zależało mu na tym. Odwołujący przyznał, że interesowało go jedynie to, żeby płatnik wypłacił mu wynagrodzenie za wykonane czynności remontowe w budynku przy ul. (...) w Ł.. Jednocześnie z zeznań wnioskodawcy wynika, że zlecone mu przez płatnika czynności wykonywał wykorzystując własne narzędzia, nie miał z góry określonych godzin pracy, ani wymiaru czasu pracy, płatnik nie rozliczał wnioskodawcy na bieżąco z wykonanych prac remontowych, ani z czasu pracy, jak również nie kierował na bieżąco wykonywaniem prac przez wnioskodawcę, a wnioskodawca miał wypłacane wynagrodzenie według dziennej stawki 300 zł za faktycznie przepracowany przez niego dzień pracy. Z powyższego wynika zatem, że stron nie łączył stosunek pracy.

Z powyższych względów, Sąd Okręgowy uznał, że strony nie były związane umową o pracę, a to skutkuje uznaniem, że zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 oraz art. 12 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, wnioskodawca nie podlega ubezpieczeniom społecznym jako pracownik u odwołującego się płatnika w spornym okresie od 26.10.2019 r. do 20.11.2019 r.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie 3 sentencji wyroku na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. i oddalił odwołanie wnioskodawcy w zakresie żądania ustalenia podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o pracę w okresie od 26 października 2019 roku do 20 listopada 2019 roku.

W punkcie 4 wyroku Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z art. 98 k.p.c. przyjmując, że stroną wygrywającą sprawę z odwołania od zaskarżonej decyzji z 24.11.2020 r. w przedmiocie ustalenia dalszego podlegania wnioskodawcy obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w okresie od 26.10.2019 r. do 20.11.2019 r. z tytułu ustnej umowy zlecenie zawartej przez skarżącego z płatnikiem, a w konsekwencji także ustalenia podstawy wymiaru za ten okres, jest wnioskodawca. Z uwagi na powyższe Sąd zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O. na rzecz P. A. kwotę 1587 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika Sąd ustalił stosownie do treści § 15 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2019.0.18 t.j.) w kwocie 90 zł w zakresie w jakim odwołanie dotyczyło ustalenia podlegania, a w zakresie w jakim dotyczyło ustalenia podstawy wymiaru składek na podstawie § 8 pkt 4 w/w rozporządzenia, zwiększając wynikającą z tego łączną kwotę, zgodnie z ust. 3 art. 4 w/w rozporządzenia, o kwotę podatku od towarów i usług wyliczoną według stawki podatku obowiązującej dla tego rodzaju czynności na podstawie przepisów o podatku od towarów i usług.

A.P.

Zarządzenie: odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełn wnioskodawcy przez PI

Oraz ZUS z pouczeniem .Doręczyć z pouczeniem zainteresowanemu.